

Dhamma bez odrodzenia
Bodhi Bhikkhu



e-mail: sasana.pl@gmail.com
website: <http://sasana.wikidot.com>



W dzisiejszych czasach duży nacisk kładzie się na to, by nauki związane z duchowością były łatwe do sprawdzenia i odpowiadały bezpośrednio na potrzeby jednostki. Z tego powodu uznawana od wieków buddyjska doktryna ponownych odrodzeń w niektórych środowiskach powiązanych z Dhammą poddawana jest gruntownej weryfikacji. Bardzo niewielu spośród współczesnych buddyjskich myślicieli posunęłoby się do uznania tej teorii za „nienaukową”. Na sile natomiast przybiera twierdzenie mówiące, iż niezależnie od tego, czy uznamy ponowne odrodzenia za fakt, wiedza o tym nie posiada żadnego realnego wpływu na praktykę Dhammy, a tym samym nie powinna mieć zapewnionego miejsca w buddyjskim nauczaniu. Zakłada się, że to, co prawdziwe jest jedynie „tu i teraz”, i że Dhamma powinna wspierać nas w pokonywaniu indywidualnych trudności, pogłębiając samoświadomość i wewnętrzną szczerść. Całą resztę buddyjskich nauk moglibyśmy w takim ujęciu odrzucić jako pozostałość po starożytnej kulturze, swego rodzaju religijną dekorację, zupełnie nieprzystającą do naszych czasów.

Jeśli jednak na moment zapomnimy o naszych upodobaniach i spojrzymy bezpośrednio do źródła, znajdziemy niezbitą dowody na to, że Budda jednakowoż nauczał o odrodzeniu i traktował tę naukę jako jedną z podstaw swojej doktryny. Nauka o ponownych odrodzeniach, widziana w perspektywie wszystkich rozpraw Buddy, nie stanowi jedynie ukłonu w stronę dominujących w jego epoce poglądów, ani nie jest próbą skopiowania narzędzi pojęciowych kultury azjatyckiej, lecz niesie ze sobą ogromne konsekwencje dla całego przebiegu praktyki. Z jednej strony oddziałuje na cel, dla którego podejmuje się wysiłek kultuwowania Dhammy, z drugiej zaś strony wpływa na motywację, z którą podąża się do tego celu.

Celem buddyzmu jest wyzwolenie się z cierpienia i Budda nie pozostawił żadnych wątpliwości co do tego, że cierpienie, od którego mamy się uwolnić pochodzi z naszego ciągłego odradzania się w samsarze – nieskończonym kręgu narodzin i śmierci. Poprzez wnikliwą obserwację naszego własnego doświadczenia dochodzimy do przekonania, że smutek, napięcie, strach i żal zawsze wyrastają z naszej chciwości, niechęci i niewiedzy. Cierpienie może zatem zostać usunięte tylko wtedy gdy pozbędziemy się tych skaz. Powinniśmy docenić ten, jakże ważny i bezpośrednio widoczny aspekt Dhammy, ponieważ umacnia on naszą ufność w skuteczność buddyjskiej drogi ku wyzwoleniu. Marginalizowanie doktryny odrodzenia i objaśnianie Dhammy tylko jako sposobu na umniejszenie duchowego cierpienia poprzez poszerzoną samoświadomość, jest pozbawieniem Dhammy tych szczególnych aspektów, którym zawdzięcza ona całą swoją głębię i zasięg. Taka interpretacja grozi zredukowaniem nauk Buddy do czegoś, co może przypominać wyrafinowany system starożytnej, humanistycznej psychoterapii.

Budda wskazywał wyraźnie, że podstawowym problemem ludzkiej egzystencji jest nie tylko sama podatność człowieka na smutek, żal i strach, ale także fakt, że poprzez egoistyczne przywiązanie skazujemy się na uczestnictwo w samo-napędzającym się kołowrocie narodzin, starzenia się, choroby i śmierci. Co więcej, Budda twierdził, że największym zagrożeniem płynącym z mentalnych skaz jest ich rola, jaką pełnią w podtrzymywaniu cyklu narodzin i śmierci. Tak długo, jak tkwią w zakamarkach naszego umysłu, nie przestaną wciągać nas w krąg odrodzeń – przyczynę nieustannego ronienia łez, które „obfitsze są niż wody oceanu”. Gdy starannie rozważymy wszystkie te kwestie, uświadomimy sobie, że celem praktyki buddyjskiej nie jest znalezienie łatwej drogi do zaakceptowania własnej osobowości i relacji ze światem, ale nade wszystko zapoczątkowanie daleko idącej wewnętrznej przemiany, która ostatecznie ma uwolnić nas z cyklu ziemskiego bytowania.

Dla większości z nas głównym powodem, dla którego wkroczyliśmy na ścieżkę Dhammy było raczej dojmujące rozczarowanie przyziemnym życiem, aniżeli faktyczna świadomość zagrożeń jakie niesie ze sobą samsara. Jednakże jeśli chcemy urzeczywistnić Dhammę w całości i spożytkować pełen potencjał spokoju i mądrości jaki nam daje, konieczne jest, aby nasza motywacja dojrzała w pełni i przewyższyła pierwotne pobudki, które skierowały nas na drogę Buddy. Nasza motywacja musi podążać w kierunku podstawowych prawd wyjawionych przez Buddę i, wcielając te prawdy w życie, powinna rozszerzać się na tyle, by móc zaprowadzić nas do ostatecznego celu.

Motywacja zyskuje niezbędną dojrzałość kiedy kultywujemy właściwy pogląd, czyli pierwszy stopień buddyjskiej Szlachetnej Ośmiostopniowej Ścieżki, wyjaśniający zasady karmy i ponownych wcieleń, jako fundamentalnych praw kształtujących naszą egzystencję. Pomimo, iż kontemplacja tego, co aktualnie się przejawia jest kluczowym elementem rozwijanym w medytacji wglądu, byłoby ogromnym błędem sądzić, że praktykowanie Dhammy polega tylko i wyłącznie na podtrzymywaniu uważnej świadomości danej chwili. Ścieżka buddyjska podkreśla bowiem rolę mądrości jako jednego z narzędzi wiodących do wyzwolenia, a ta powinna obejmować nie tylko wnikliwą analizę chwili obecnej, ale również zrozumienie przeszłych uwarunkowań i przyszłych perspektyw określających nasze obecne życie. Pełne zrozumienie zasad rządzących cyklem odrodzeń umożliwi nam spojrzenie na życie z panoramicznej perspektywy. Dzięki temu dostrzeżemy szerszy kontekst naszej egzystencji, także w odniesieniu do uniwersalnej sieci współzależności wszystkich rzeczy. Stanie się to bodźcem do dalszego podążania ścieżką i odsłoni głębokie znaczenie celu naszej praktyki, czyli zakończenia cyklu narodzin i śmierci oraz ostatecznego wyzwolenia umysłu z cierpienia.

Chcąc wykorzystać część lub całość tego dzieła, należy używać licencji GFDL:

Udziela się zgody na kopiowanie, dystrybucję lub/i modyfikację tego tekstu na warunkach licencji [GNU Free Documentation License](#) w wersji 1.2 lub nowszej, opublikowanej przez Free Software Foundation.

Można także użyć następującej licencji Creative Commons: [Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Na tych samych warunkach 3.0](#)

Oryginał można znaleźć na stronie: http://www.accesstoinight.org/lib/authors/bodhi/bps-essay_06.html

Źródło: ©1987 Buddhist Publication Society.BPS Newsletter cover essay no. 6 (Spring 1987).

Redakcja portalu tłumaczeń buddyjskich: <http://sasana.pl>

Tłumaczenie: Jarosław Zapart